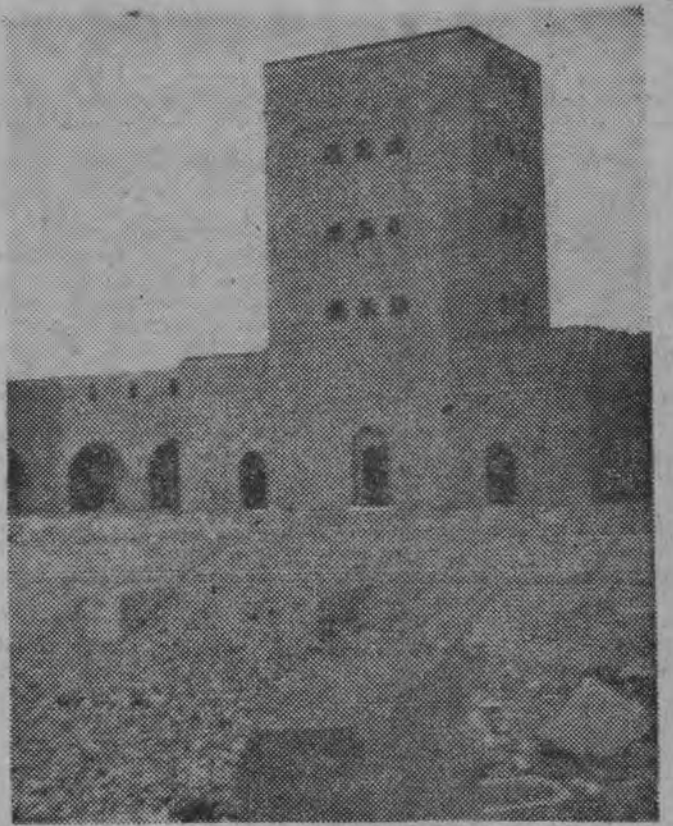


# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł.  
Łódź,  
piątek  
17 września  
1948 r.  
Rok IV  
Nr 257  
(1163)



Tannenberg — ruiny mauzoleum Hindenburga

## 2 MILIARDY ZŁ

### „Pani naftalina“

Jedno z wieczornych pism stołecznych podało wiadomość, iż niektórym warszawianom nie dość już, że poczyniły zapasy sioniny, cukru, soli, mydła, więc zaczęły wykupywać inne artykuły — knoty, papier higieniczny, naftalinę.

Tak jest — naftalinę. Czy może być lepszy dowód ogólnego i ulegania panikarskim nastrojom, niż owa naftalina gromadzona przed zimą przez niektóre nasze rodaczki?

Czemu się niepokoi „pani naftalina“? Czemu wpada w obłęd kupowania i gromadzenia wszystkiego, co jej w ręce wpadnie? Co się w Polsce zmieniło w ostatnich kilkunastu dniach, żeby trzeba było robić zapasy? Na te pytania zapobiegliwa „pani naftalina“ odpowiedzieć nie potrafi.

Niema epidemii wśród bydła — krowy jak dawały mleko tak dają. Nie było pomoru kur — noszą one ja, jak nosiły. Mielśmy wyjątkowo pomyślny urodzaj i od 1 października, ka będzie mąka pszenna 50-procentowa. Cukru w roku bieżącym przypada w Polsce prawie 15 kg na osobę. Kopalnie soli mamy w kraju i to nie tylko w Wieliczce i Bochni, ale i w Wąpnie na Kujawach, świetnie się rozwijają. Górnicy wydobywają węgiel coraz więcej, aż Biuro Sprzedaży Węgla nawoływało do zakupywania opału latem, żeby węgiel nie gromadził się na składach. Przemysł rozwija się. Fabryki pracują całą parą.

Wzrostem „pani naftalina“ niepokoi się, czemu gorączkowo biega od sklepu do sklepu? Bo może ceny mają być podwyższone? I to nie, bo ceny w kraju mniej więcej są ustalane i główny producent — państwo nie zamierza ich zmieniać.

Gdy „pani naftalina“, owa ogólnopięta gosposie czy pani domu spyta, dlaczego robi zapasy, odpowiada: bo mówią, że... i zaczyna cytować najróżniejsze plotki, co jedyna to bzdurniejsza, to bardziej idiotyczna. Aż dziw, aż w głowie pomieścić się nie chce, że nasi bracia-rodacy mogą brać je na serio. Gdybyż to chociaż było pierwszy raz! Ale gdzie tam. Powtarza się ta historia po raz już nie wiem który. I mimo to Polak nie staje się „mądrzejszy po szkodzi“.

Przed powstaniem warszawskim w roku 1944 ludzie ogarnięci dzwinnym owczym pędem podziłi do Warszawy zwozić tam wszystko, co mieli najlepszego... w łapy Niemcom, na stracenie. A dlaczego? Bo ludzie mówili, że...

I w Lublinie w swoim czasie sklepy opustoszały, towar zniknął, ceny skoczyły w górę. Dlaczego? Bo ludzie mówili, że...

Pamiętam jak było w roku poprzednim, jak było w roku zeszłym. W pewnym momencie zaczynała „panika żywnościowa, bo „ludzie mówili, że“.

Za każdym razem okazywało się, że „ludzie“ kłamali, że łatwowierna „pani naftalina“ w obrzydliwy sposób była nabierana. Wysypywała często ostatnie grosze, wyrzekała się kupna rzeczy naprawdę potrzebnych i potrzebnych — niepotrzebnych.

Nabrali pacilli, gospodarka narodo wa ponosiła straty, choćby przez zmniejszenie wydajności pracowni, ków i robotników, zdenerwowanych trudnościami jakie wywołuje na rynku brak towarów. Ktoś oczywiście zarabiał. Kto? Owi „ludzie, którzy mówili, że...“ owi ludzie którzy celowo rozpuszczali plotki i je kolportowali. Owi „ktos“ — wiemy doskonale, kto — chce zbierać zyski polityczne: spekulanci i kombinatory, którzy — celowo, czy nieświadomie, to obojętne — wspomagają go w robieniu pacilli — zyskują finansowo. Cierpi cały kraj, a zwłaszcza czło-

### dla miast robotniczych Uchwała Rady Państwa

WARSZAWA, 16.9. (PAP). W dniu 14 września r. odbyło się w Belwederze pod przewodnictwem Prezydenta RP. 56 kolejne posiedzenie Rady Państwa, na którym zatwierdzono szereg projektów dekretów rządowych.

Na posiedzeniu tym rada państwa przyjęła uchwałę upoważniającą zarząd Samorządowego Funduszu Wyrównawczego do rozdziału sumy 2 miliardy złotych między miasta przemysłowe na cele związane z polepszeniem komunalnych warunków bytu klasy robotniczej.

Do czasu przedłożenia przez zarządy miast umotywowanych dodatkowych preliminarzy budżetowych w związku z powyższą akcją, Rada Państwa upoważnia zarząd Samorządowego Funduszu Wyrównawczego do niezwłocznego zaliczkowania - zgłoszonych wniosków w okresie przejściowym do wysokości połowy przyznanych dotacji.

Rada Państwa zaleca kierowanie się następującą kolejnością potrzeb przy realizacji zgłoszonych wniosków:

- 1) remont mieszkań robotniczych,
- 2) remont lub odbudowa zniszczonej sieci wodociągowej, studzien, miejsc poboru wody itp.,
- 3) remont lub odbudowa urządzeń kanalizacyjnych, ustępów, urządzeń zakładów oczyszczania miasta itp.,
- 4) remont lub odbudowa zakładów kąpielowych i łaźni,
- 5) remont lub odbudowa instalacji oświetlających dzielnice robotnicze,
- 6) naprawa lub odbudowa chodników i ulic w dzielnicach robotniczych, w szczególności na kierunkach, prowadzących do miejsc pracy, szkół, domów ludowych itp.

### Sprawa Hajderabadu w Radzie Bezpieczeństwa

Min. spraw zagranicznych Hajderabadu prosi o szybką decyzję celem zapobieżenia dalszemu przelewowi krwi

PARYŻ, 16.9. (PAP). W czwartek odbyło się posiedzenie Rady Bezpieczeństwa poświęcone rozpatrzeniu skargi Hajderabadu, wniesionej przeciwko Indiom. Posiedzeniu przewodniczył delegat brytyjski Cadogan. Delegat Chin złożył wniosek o odroczenie o kilka dni posiedzenia, jednakże ze większością głosów wniosek ten odrzucono.

Delegat radziecki Malik poprosił Cadogana i udzielenie odpowiedzi na trzy pytania, a mianowicie:

- 1) jakie postanowienia powzięto

WASZYNGTON, 16.9. (PAP). Dyskryminacja rasowa w Waszyngtonie nie ominęła nawet ambasadora Abisynii, krewnego Negusa, księcia Ras Imru. Na posiedzeniu inauguracyjnym amerykańskiego stowarzyszenia dla rozwoju nauki, na którym przemawiał prez. Truman ambasador Abisynii został wyproszonej z loży dyplomatycznej i poproszony o zajęcie miejsca na galerii, przeznaczonej specjalnie dla Murzynów. Ambasador Imru opuścił salę i następnego dnia złożył protest w Departamencie Stanu. Ras Imru (który był dowódcą na czele wojsk abisynskich w czasie wojny przeciwko Włochom i spędził

WASZYNGTON, 16.9. (APD). — Wśród uczonych amerykańskich, między innymi wśród fizyków i chemików pracujących w zakładach atomowych, szerzy się bunt przeciwko amerykańskiej polityce wewnętrznej i zagranicznej — donoszą dzisiaj rano korespondenci prasowi z Waszyngtonu.

Jednym z dowodów tego stanu rzeczy jest poniedziałkowe wystąpienie DR HARLOWA SHAPLEY'A, profesora na uniwersytecie w Harvardzie, który oświadczył, że amerykańska polityka zagraniczna jest całkowicie nieodpowiedzialna. Wygląda to zupełnie — powiedział profesor Shapley — jak gdyby dano się dziecku zapalki. Dyplomaci amerykańscy nie opierają się na chęci zrozumienia duszy innych narodów i ich interesów, ale na rzekomej sile.

Drugim wypadkiem, który ilustruje niechęć uczonych do obecnego reżimu w Stanach Zjednoczonych, była REZYGNACJA GRUPY UCZONYCH, PRACUJĄCYCH W ZAKŁADACH ENERGII ATOMOWEJ w Los Alamos. Rzecznik tej grupy oświadczył że ostatnie „badania lojalności“ uniemożliwiają całkowicie prace naukowe.

„Jesteśmy przekonani — powiedział rzecznik — że obecnie cele rządu Stanów Zjednoczonych pokrywają się całkowicie i bez reszty z celami wielkiej finansjery. Wiemy również, do czego ta finansjera dą-

ży. Jest to grupa najbardziej cynicznych i zdeprawowanych ludzi, którzy znaleźli doskonale narzędzie polityczne w Departamencie Stanu. Ludzie ci unieśliwili całkowicie wolne badania naukowe. Pragną oni użyć wszelkich zdobyczy nauki w służbie agresji. My zaś pragniemy obrócić je na pokój i dlatego zrezygnowaliśmy“.

Jednocześnie dyrektor Narodowego Laboratorium w BROOKHAVEN, prof. fizyki dr MORSE podał się do dymisji na znak protestu przeciwko „nieodpowiedzialnym oszczerstwom „komisji dla badania działalności antyamerykańskiej“.

Morse oświadczył, że działalność

Wczoraj w godzinach wieczornych w Łodzi została przeprowadzona wielka akcja kontrolna u hurtowników i właścicieli sklepów sklepowych branży spożywczej itp., mająca na celu wykrycie zmagazyrowanych w prywatnych mieszkaniach tych ludzi artykułów spożywczych, a głównie cukru, sioni-

ny, smalcu itp. towarów, jakich brak dał się zauważyć w ostatnich dniach po sklepach. W akcji wzięli udział przedstawiciele Komisji Specjalnej, Milicji Obywatelskiej, Urzędu Bezpieczeństwa oraz czynnik społeczny. Skontrolowano około 200 punktów.

W późnych godzinach wieczornych dowiedzieliśmy się, iż w Łodzi wykryto w mieszkaniach bogatych osób, których zawodem jest rozprowadzenie towarów, wielkie ilości suszczu, cukru, materiałów tekstylnych itp. towarów. W niektórych wypadkach ukrywane w mieszkaniach artykuły przedstawiają wielomilionowe wartości. Magazynowanie towarów w celach spekulacyjnych, wyłączenie ich z normalnego obrotu handlowego jest więcej niż szkodliwym, jest dywersją gospodarczą o wyraźnym politycznym akcentie.

Wczorajsza akcja ujawniła jedną z przyczyn sztucznie wywołanego braku niektórych towarów. — Ujawniono tym samym również jedno ze źródeł bzdurnych plotek i pogłosek rozpowszechnianych w celu dezorganizowania rynku, w celu wywołania stanu, który najbardziej sprzyja spekulacji towarowej jako formy ataku na poziom życia mas pracujących. Do konkretnych danych, do liczbowych wyników wczorajszej akcji jeszcze powrócimy. (x)

WASZYNGTON, 16.9. (PAP). Dyskryminacja rasowa w Waszyngtonie nie ominęła nawet ambasadora Abisynii, krewnego Negusa, księcia Ras Imru. Na posiedzeniu inauguracyjnym amerykańskiego stowarzyszenia dla rozwoju nauki, na którym przemawiał prez. Truman ambasador Abisynii został wyproszonej z loży dyplomatycznej i poproszony o zajęcie miejsca na galerii, przeznaczonej specjalnie dla Murzynów. Ambasador Imru opuścił salę i następnego dnia złożył protest w Departamencie Stanu. Ras Imru (który był dowódcą na czele wojsk abisynskich w czasie wojny przeciwko Włochom i spędził

## Bunt uczonych w USA

Grupa badaczy energii atomowej odmówiła współpracy z rządem

WASZYNGTON, 16.9. (APD). — Wśród uczonych amerykańskich, między innymi wśród fizyków i chemików pracujących w zakładach atomowych, szerzy się bunt przeciwko amerykańskiej polityce wewnętrznej i zagranicznej — donoszą dzisiaj rano korespondenci prasowi z Waszyngtonu. Jednym z dowodów tego stanu rzeczy jest poniedziałkowe wystąpienie DR HARLOWA SHAPLEY'A, profesora na uniwersytecie w Harvardzie, który oświadczył, że amerykańska polityka zagraniczna jest całkowicie nieodpowiedzialna. Wygląda to zupełnie — powiedział profesor Shapley — jak gdyby dano się dziecku zapalki. Dyplomaci amerykańscy nie opierają się na chęci zrozumienia duszy innych narodów i ich interesów, ale na rzekomej sile. Drugim wypadkiem, który ilustruje niechęć uczonych do obecnego reżimu w Stanach Zjednoczonych, była REZYGNACJA GRUPY UCZONYCH, PRACUJĄCYCH W ZAKŁADACH ENERGII ATOMOWEJ w Los Alamos. Rzecznik tej grupy oświadczył że ostatnie „badania lojalności“ uniemożliwiają całkowicie prace naukowe. „Jesteśmy przekonani — powiedział rzecznik — że obecnie cele rządu Stanów Zjednoczonych pokrywają się całkowicie i bez reszty z celami wielkiej finansjery. Wiemy również, do czego ta finansjera dą-

tej komisji „coraz bardziej utrudnia pracę uczonych w Brookhaven“. We dług słów prof. Morsego — znani uczeni amerykańscy odmawiają objęcia jakiegokolwiek stanowisk w Brookhaven.

Sprawa nieprzyjaźni uczonych amerykańskich wobec obecnego rządu stała się już tak głośna, że departament stanu postanowił „ukrócić tę komunistyczną propagandę“. Amerykański podsekretarz stanu George V. Allen wygłosił wczoraj przemówienie, w którym zaatakował ostro tych uczonych, oskarżając oświadczenia profesora Shapley'a. Allen ograniczył się jednak tylko do ogólnikowych argumentów na temat dążenia do pokoju i do obrony amerykańskiej polityki zagranicznej.

## Akcja władz demaskuje łódzkich spekulantów

Zamiast rozprowadzać ukrywali towary

Wczoraj w godzinach wieczornych w Łodzi została przeprowadzona wielka akcja kontrolna u hurtowników i właścicieli sklepów sklepowych branży spożywczej itp., mająca na celu wykrycie zmagazyrowanych w prywatnych mieszkaniach tych ludzi artykułów spożywczych, a głównie cukru, sioni-

ny, smalcu itp. towarów, jakich brak dał się zauważyć w ostatnich dniach po sklepach.

W akcji wzięli udział przedstawiciele Komisji Specjalnej, Milicji Obywatelskiej, Urzędu Bezpieczeństwa oraz czynnik społeczny. Skontrolowano około 200 punktów.

W późnych godzinach wieczornych dowiedzieliśmy się, iż w Łodzi wykryto w mieszkaniach bogatych osób, których zawodem jest rozprowadzenie towarów, wielkie ilości suszczu, cukru, materiałów tekstylnych itp. towarów. W niektórych wypadkach ukrywane w mieszkaniach artykuły przedstawiają wielomilionowe wartości. Magazynowanie towarów w celach spekulacyjnych, wyłączenie ich z normalnego obrotu handlowego jest więcej niż szkodliwym, jest dywersją gospodarczą o wyraźnym politycznym akcentie.

Wczorajsza akcja ujawniła jedną z przyczyn sztucznie wywołanego braku niektórych towarów. — Ujawniono tym samym również jedno ze źródeł bzdurnych plotek i pogłosek rozpowszechnianych w celu dezorganizowania rynku, w celu wywołania stanu, który najbardziej sprzyja spekulacji towarowej jako formy ataku na poziom życia mas pracujących. Do konkretnych danych, do liczbowych wyników wczorajszej akcji jeszcze powrócimy. (x)

## Masowe aresztowania w Indiach

LONDYN, 16.9. (PAP). Jak donoszą z Delhi, w związku z wprowadzeniem stanu wyjątkowego w Indiach, na skutek wojny z Hajderabadem, w całym kraju odbywają się

masowe aresztowania w Ahmedabadzie osadzono w więzieniu 184 osoby, wśród których znajduje się wiele komunistów oraz demokratów.



# BIUROKRATYCZNY POLIP

## paraliżuje rozwój spółdzielczości na wsi

WROCLAW, we wrześniu  
Na Ziemiach Zachodnich istnieją w tej chwili spółdzielnie parcelacyjno-osadnicze, które powstały przede wszystkim na zdewastowanych, zrujnowanych folwarkach pomieckich, to znaczy tam, gdzie osadnicy nie mieli ani zabudowań, ani indywidualne zagrody chłopskie, ani też inwentarza żywego i martwego.

Gospodarzy start spółdzielni parcelacyjno-osadniczej — oprócz rąk do pracy i ugorów do zaorania nie posiadali w pierwszej fazie prawie niczego. Większość takich spółdzielni powstała na przełomie roku 1946-47, to jest wtedy, kiedy wszystkie indywidualne gospodarstwa pomieckie zostały już objęte.

Trzeba stwierdzić, że spółdzielczość parcelacyjno-osadnicza spełnia dobrze swe zadanie. Szybko zarola przydzielona jej ugory, powiększyła dość szybko Herbę martwego i żywego inwentarza i dziś zaczyna już nawet przodować rolnictwo na Ziemiach Zachodnich.

W chwili, gdy nasz ustrój ludowo-demokratyczny pokłada w spółdzielczości tak wielkie nadzieje, gdy rozwój jej, a zwłaszcza rozwój chłopskiej spółdzielczości wytwórczej — jest za wszelki miar pożądanym, gdyż ona tylko może wydzwignąć chłopca z przyszłowiej nędzy, ciemnoty i technicznego zacofania, w takiej chwili stwarza się pod wieloma względami te same warunki, które hamują jej rozwój. Oto kilka przykładów dla uzasadnienia.

### PODATKI

Zacznijmy od podatku. Większość nowopowstałych na Ziemiach Zachodnich gospodarstw indywidualnych była na okres 2-letni zwolniona całkowicie od podatków, a to celem umożliwienia im szybszego zagospodarowania się.

W odniesieniu natomiast do spółdzielni parcelacyjno-osadniczych, które pracują w warunkach o wiele cięższych od gospodarstw indywidualnych, władze podatkowe uznały za właściwe nie zwalniać spółdzielni parcelacyjno-osadniczych, w 2-letnim okresie początkowym.

Mało tego. Podatek ten wymierza ją niejednokrotnie nawet od nieobciążonych ugorów, zamiast — jak to przewiduje ustawa — tylko od obsianego arealu.

Co więcej. Progresja jest powszechnie stosowana stopa podatkowa w stosunku do spółdzielni parcelacyjno-osadniczych.

Zilustrujemy to na przykładzie. Oto spółdzielnia parcelacyjno-osadnicza w Marszowicach pod Wrocławiem, obejmująca łącznie z nieużytkami, łąkami i pastwiskami 203 ha ziemi, ma płać w bież. roku samego tylko podatku gruntowego kwotę 950.040 zł. Jest to spółdzielnia założona w całkiem zdewastowanym pomieckim folwarku dopiero w gru-

dnia 1947 r. a więc spółdzielnia, która znajduje się jeszcze na dorobku.

### 791 PROCENT

Gdyby 14 biednych rodzin repatriantów z Francji pracujących w spółdzielni teoretycznie uznać za dobrze sytuowanych i całkowicie zagospodarowanych bogaczy wiejskich i rozdzielić pomiędzy nimi wspólną ziemię spółdzielni — to tych 14 teoretycznie „zamożnych” gospodarstw, w myśl ustawy o podatku gruntowym, zapłaciłoby łącznie za 203 ha ziemi niecałe 600.000 zł. podatku gruntowego, a więc o przeszło 350 tysięcy zł. mniej!

Gdyby zaś tę zespółową biedotę potraktować jako biedotę na indywidualnych gospodarstwach (co nie mijają się z prawdą) i obciążyć ją — w myśl ustawy o podatku gruntowym — kwotą 600 zł. od 1 ha, wtedy roczne obciążenie podatkowe 203 ha ziemi wynosiłoby 121.800 zł. czyli dokładnie o 828.240 zł. mniej!

W ten sposób więc rodzina chłopska w spółdzielni parcelacyjno-osadniczej, płaci wyższy podatek gruntu niż o 585 proc., aniżeli bogacz wiejski, a o 791 proc. wyższy, niż biedota chłopska.

Nie więc dziwnego, że wiele spółdzielni właśnie ze względów podatkowych chce przejść lub przeszło już na indywidualne gospodarstwa. W ten sposób niesłusznie i krzywdzące podatki przyczyniają się do likwidacji dobrze zapowiadającej się spółdzielczości parcelacyjno-osadniczej na Ziemiach Odzyskanych.

W sukurs idą wpłaty na rzecz tzw. Społecznego Funduszu Oszczędnościowego (FOR), przy których stosuje się taką samą progresję, jak przy podatku gruntowym.

### KILKA PRZYKŁADÓW

O ile jednak przy wyeksaniu świadczeń ze spółdzielni stosuje się stopę progresywną, o tyle na odwrót — przy akcji pomocy kredytowej dla rolnictwa stosuje się względem spółdzielni w porównaniu do indywidualnych gospodarstw stopę regresywną.

## Wybitni uczeni, literaci i artyści radzieccy zapowiedzieli przyjazd do Łodzi „Miesiąc Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”

7 października rozpocznie się „Miesiąc Przyjaźni Polsko-Radzieckiej”. Wczoraj powołano Obywatelski Komitet Obchodu, w skład którego wchodziło w skład prezydium którego weszli przedstawiciele Zarządu Woj. TPRP, Zw. Zawodowców, Zw. S. Chł., Kuratorium Szkolnego i ZMP. Wyłonione sekcje opracowały już ramowy program obchodu.

Z dorobkiem filmu radzieckiego za pozna polskie społeczeństwo Film Polski. Począwszy od 7 października aż do 7 listopada wszystkie kina w Łodzi i województwie będą wyświetlały wyłącznie filmy radzieckie. Po szczególne seanse mają być poprzedzone aktualnymi prelekcjami. Z dniem 7 października wyruszy w teren województwa łódzkiego 10 kin objazdowych, które wyświetlą aktualne filmy radzieckie co najmniej w 200 miejscowościach nie posiadających kin stałych.

Zespoły świetlicowe (przefabryczne i ludowe wiejskie) przygotowują już specjalny repertuar. Odbędzie się konkursy na najlepiej wystawione utwory radzieckie (w oryginale, względnie tłumaczeniu).

Objazdowa wystawa pamiątek z ostatniej wojny, zobrazuje braterstwo broni Armii Radzieckiej z Wojskiem Polskim. W ramach „miesiąca

przyjaźni” odwiedzi Łódź i większe ośrodki w województwie wystawa obrazów słynnej Galerii Treliakowskiej (reprodukcje).

We wszystkich fabrykach, instytucjach i szkołach odbędzie się specjalne zebrania, poświęcone Związkiowi Radzieckiemu, w wyższych uczelniach zaś będą zorganizowane cykle wykładów o rozwoju nauki w ZSRR.

Do Łodzi spodziewany jest przyjazd słynnych śpiewaków, m. in. światowej sławy tenora Liemieszowa i basa Potarzyńskiego; tancerzy — Halny Siemionowej, Olgi Liepieszynskiej, Asafa i wielu innych. Przewidziane są również występy światowej sławy teatru kukielkowe go Sergiusza Obrazowa, oraz (dramatycznego) Teatru Moskiewskiego im. Wachtangowa.

W ramach „Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” odbędzie się w Łodzi również uroczysta akademii zorganizowana w dn. 12 lub 13 października ku uczczeniu rocznicy bitwy pod Lenino. W dniu zakończenia zaś „Miesiąca” — 7 listopada będą zorganizowane w Łodzi i województwie liczne akademie dla ucz-

szczenia, przypadającej w tym dniu 31 rocznicy rewolucji październikowej.

W ramach „Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” odbędzie się w Łodzi również uroczysta akademii zorganizowana w dn. 12 lub 13 października ku uczczeniu rocznicy bitwy pod Lenino. W dniu zakończenia zaś „Miesiąca” — 7 listopada będą zorganizowane w Łodzi i województwie liczne akademie dla ucz-

szczenia, przypadającej w tym dniu 31 rocznicy rewolucji październikowej.

W ramach „Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” odbędzie się w Łodzi również uroczysta akademii zorganizowana w dn. 12 lub 13 października ku uczczeniu rocznicy bitwy pod Lenino. W dniu zakończenia zaś „Miesiąca” — 7 listopada będą zorganizowane w Łodzi i województwie liczne akademie dla ucz-

szczenia, przypadającej w tym dniu 31 rocznicy rewolucji październikowej.

W ramach „Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” odbędzie się w Łodzi również uroczysta akademii zorganizowana w dn. 12 lub 13 października ku uczczeniu rocznicy bitwy pod Lenino. W dniu zakończenia zaś „Miesiąca” — 7 listopada będą zorganizowane w Łodzi i województwie liczne akademie dla ucz-

szczenia, przypadającej w tym dniu 31 rocznicy rewolucji październikowej.

W ramach „Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” odbędzie się w Łodzi również uroczysta akademii zorganizowana w dn. 12 lub 13 października ku uczczeniu rocznicy bitwy pod Lenino. W dniu zakończenia zaś „Miesiąca” — 7 listopada będą zorganizowane w Łodzi i województwie liczne akademie dla ucz-

szczenia, przypadającej w tym dniu 31 rocznicy rewolucji październikowej.

W ramach „Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” odbędzie się w Łodzi również uroczysta akademii zorganizowana w dn. 12 lub 13 października ku uczczeniu rocznicy bitwy pod Lenino. W dniu zakończenia zaś „Miesiąca” — 7 listopada będą zorganizowane w Łodzi i województwie liczne akademie dla ucz-

szczenia, przypadającej w tym dniu 31 rocznicy rewolucji październikowej.

W ramach „Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” odbędzie się w Łodzi również uroczysta akademii zorganizowana w dn. 12 lub 13 października ku uczczeniu rocznicy bitwy pod Lenino. W dniu zakończenia zaś „Miesiąca” — 7 listopada będą zorganizowane w Łodzi i województwie liczne akademie dla ucz-

szczenia, przypadającej w tym dniu 31 rocznicy rewolucji październikowej.

W ramach „Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” odbędzie się w Łodzi również uroczysta akademii zorganizowana w dn. 12 lub 13 października ku uczczeniu rocznicy bitwy pod Lenino. W dniu zakończenia zaś „Miesiąca” — 7 listopada będą zorganizowane w Łodzi i województwie liczne akademie dla ucz-

szczenia, przypadającej w tym dniu 31 rocznicy rewolucji październikowej.

W ramach „Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” odbędzie się w Łodzi również uroczysta akademii zorganizowana w dn. 12 lub 13 października ku uczczeniu rocznicy bitwy pod Lenino. W dniu zakończenia zaś „Miesiąca” — 7 listopada będą zorganizowane w Łodzi i województwie liczne akademie dla ucz-

szczenia, przypadającej w tym dniu 31 rocznicy rewolucji październikowej.

W ramach „Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” odbędzie się w Łodzi również uroczysta akademii zorganizowana w dn. 12 lub 13 października ku uczczeniu rocznicy bitwy pod Lenino. W dniu zakończenia zaś „Miesiąca” — 7 listopada będą zorganizowane w Łodzi i województwie liczne akademie dla ucz-

szczenia, przypadającej w tym dniu 31 rocznicy rewolucji październikowej.

W ramach „Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” odbędzie się w Łodzi również uroczysta akademii zorganizowana w dn. 12 lub 13 października ku uczczeniu rocznicy bitwy pod Lenino. W dniu zakończenia zaś „Miesiąca” — 7 listopada będą zorganizowane w Łodzi i województwie liczne akademie dla ucz-

szczenia, przypadającej w tym dniu 31 rocznicy rewolucji październikowej.

W ramach „Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej” odbędzie się w Łodzi również uroczysta akademii zorganizowana w dn. 12 lub 13 października ku uczczeniu rocznicy bitwy pod Lenino. W dniu zakończenia zaś „Miesiąca” — 7 listopada będą zorganizowane w Łodzi i województwie liczne akademie dla ucz-

dyspozycji Zw. Sam. Chł. Spośród tych koni 4 nie nadają się absolutnie do użytku i szkoda je nawet żywić. Spółdzielnia chciałaby je sprzedać, bądź też oddać z powrotem. Nie może jednak tego uczynić, bo nikt nie chce się do nich przyznać, a spółdzielnia samej nie wolno robić z tymi końmi żadnych transakcji handlowych, jako że nie są one jej własnością.

Można by tak w nieskończoność wyliczać litanie faktów gorszego traktowania spółdzielni parcelacyjno-osadniczych przez miejscowe czynniki zarówno przy przydziale ziemi jak i inwentarza żywego lub martwego itp.

Najwyższy już czas, aby stworzyć spółdzielczość produkcyjnej wsi takie warunki, które ułatwiają, a nie utrudniają jej rozwój.

T. Witke

## Partyzantka w Hiszpanii

PARYŻ, 16.9. (PAP). Jak podaje agencja Telepress, działalność partyzantów wzrosła się w wielu prowincjach Hiszpanii. W rejonie Huesca oddziały partyzantów ukazały się po wsiach, rozgłaszając ulotki wśród miejscowej ludności. W jednej wsi partyzanci stoczyli bitwę z oddziałem policji frankistowskiej, który został rozgromiony. Policja wycofała się, pozostawiając rannych i porzucając broń.

## Zniżka cen w Rumunii

BUKARESZT, 16.9. (PAP). Na ostatnim posiedzeniu rumuńskiej rady ministrów omawiano sprawę dalszej niższej cen oraz polepszenia bytu mas pracującej. Rada ministrów stwierdziła, że po upaństwowieniu zakładów przemysłowych, banków i transportu — osiągnięto zmniejszenie kosztów produkcji przy równoczesnym znacznym jej wzroście. Taka sytuacja umożliwiła wprowadzenie znacznej obniżki cen, która będzie obowiązywać od 1 października r.b.

## „Kongres wrocławski oznacza początek wielkiej debaty” — „Times” ogłosił list otwarty profesora Bernal'a

LONDYN, 16.9. (PAP). Znany fizyk angielski prof. uniwersytetu w Cambridge J. D. Bernal, który brał udział w Kongresie Intelktualistów we Wrocławiu, ogłosił w dzienniku „Times” następujący list otwarty:

„Powróciwszy z kongresu wrocławskiego przekonałem się, że czytelnik brytyjski na podstawie prasy angielskiej otrzymał z kongresu taki obraz, który w zupełności nie odpowiadał mu centralne zagadnienie obrad.

Głównym zagadnieniem kongresu była sprawa walki o pokój a nie kwestie banalnej krytyki literackiej. Należy zdać sobie sprawę, że narody wschodnie — europejskie straciły w czasie ostatniej wojny daleko więcej niż Anglię. Obecnie narody te czują się zagrożone odrodzeniem imperializmu niemieckiego.

Nie dziwnego, że narody, które przeszły całą okropność okupacji hitlerowskiej domagają się ścisłej określonej i natychmiastowej akcji

przeciwko odrodzeniu militarysty i imperializmu niemieckiego.

Teza, jaką stawiali na kongresie intelektualistów radzieccy przy poparciu nie tylko delegatów Europy Wschodniej i państw kolonialnych, lecz także przy poparciu Francuzów i Włochów była, że nowa agresja w celu opanowania świata jest przegotowywana przez kapitalistów amerykańskich. By walczyć skutecznie o pokój, należy zdecydowanie przeciwstawić się tym kapitalistom i ich zamiarom.

Tak samo jak w r. 1930 wszyscy ludzie dobrej woli powinni byli przeciwstawić się zakusom hitlerysty i faszyzmu włoskiego — tak samo teraz powinni oni stawić czoło zakusom imperializmu amerykańskiego, który za swą doktrynę wyższości rasowej i ze swym militarystem, nacechowany jest zasadami faszyzmu. Wobec agresywności imperializmu amerykańskiego, intelektualci nie mogą pozostać neutral-

nymi. Ci, którzy nie wypowiadają się otwarcie w tych sprawach, pozostają w rzeczywistości w cichym porozumieniu ze swymi rządami i paraliżują przez to samo opór szerokiej mas przeciwko imperialistycznym zakusom kapitalistów.

Kongres wrocławski — kończy swój list prof. Bernal — oznacza początek a nie koniec wielkiej debaty. Intelktualisci całego świata muszą obecnie zanalizować swoje własne stanowisko, zrozumieć kto ponosi odpowiedzialność za przygotowania do nowej wojny i zastanowić się, co im wypada czynić.

## Odszkodowania za utratę zdrowia otrzymają reemigranci z Francji

W myśl zawartych umów pomiędzy Polską i Francją górnicy-reemigranci z Francji, chorzy na pylice płuc nabytą podczas pracy w kopalniach francuskich otrzymają odszkodowania za utratę zdrowia.

Dotyczy to również i tych reemigrantów, którzy po przybyciu do kraju zaniechali zawodu górniczego.

Reemigranci osiedli w Łodzi i województwie, celem otrzymania odszkodowań powinni się zgłosić do Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi.

Ostateczny termin rejestracji mija z dniem 30 września br.

## Ramy z żelbetonu „Ostatni krzyk mody budowlanej”

Przemysł cementowy przystąpił ostatnio do wyrobu żelbetonowych ram okiennych. Ramy tego rodzaju stanowią również pożądaną na rynkach zagranicznych artykuł eksportowy.

Żelbetonowe ramy okienne są „ostatnim krzykiem mody budowlanej”. Dzięki zastosowaniu ich oszczędzamy poważne ilości cennego budulca drzewnego. Żelbeton okazał się lepszym niż drzewo materiałem do konstrukcji ram. Na korzyść jego przemawiają m. in. takie zalety jak niezwykła lekkość i trwałość, dzięki czemu transport nie jest porażony z żadnymi trudnościami, ała-

styczność wykluczająca możliwość pęknięcia szyb pod wpływem gorąca lub mrozu oraz niezwykle niskie koszty produkcji.

Polskie budownictwo przemysłowe przewiduje w przyszłości stosowanie ram żelbetonowych przy wszystkich konstrukcjach okiennych. Obecnie zastawiały je już Polskie Koleje Państwowe oraz poszczególne centralne zarządy przemysłów branżowych. Plany odbudowy na rok 1949 przewidują w budownictwie przemysłowym i monumentalnym stosowanie wyłącznie nowego rodzaju ram.

## Dodatkowe kredyty dla Łodzi na warsztacie

O możliwości uzyskania przez Łódź dodatkowych kredytów inwestycyjnych jeszcze na bieżący rok pisaliśmy przed kilku dniami.

W związku z tym w samorządzie łódzkim wre gorączkowa praca, by na najbliższe posiedzenie Rady Państwa tj. w przyszłym tygodniu przedłożyć już do zatwierdzenia gotowy budżet nadzwyczajny. Preliminarz tego budżetu

W wysokości ponad 528 milionów złotych uchwalony został 14 bm. przez Kolegium Zarządu Miejskiego.

Wczoraj obradowała nad preliminarzem komisja finansowo-budżetowa MRN a w najbliższych dniach odbędzie się plenarne posiedzenie MRN, które po debacie uchwali ostatecznie budżet nadzwyczajny. (O)

**6 (XII)**  
Kupon prem'owy  
„Dziennika Łódzkiego”  
Imię i nazwisko: .....  
Adres: .....  
(7 kolejnych kuponów prosimy przysłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Łódź, Piotrkowska Nr 98 — Na kopercie zaznaczyć: „Kupony książkowe”).

**Łódź czeka**  
Łódź czeka, czeka kogoś, kto by ją polubił  
Kto by sercem ją chwycił, duszę przyhołubił,  
Kto by zechciał ją zbudzić, oczyścić, rozszerzyć,  
Nie tęsknił do Warszawy; tu nie wolął nie żyć.  
**JAN SZTAUDYNGER**

## 1000 ubrań na składzie Sprytny sposób na spekulantów

We Wrocławiu otwarto ogromny sklep konfekcyjny. Wrocławskie Zakłady Odzieżowe, które otworzyły ten sklep, zatrudniają 3.700 pracowników i wykonują 100.000 kompletów ubraniowych miesięcznie. Wartość produkcji w sierpniu osiągnęła 230 mil. zł. Zakłady posiadają we Wrocławiu 6 oddziałów. W nowowytbudowanym budynku, gdzie mieści się sklep, zostanie uruchomiony 7 oddział.

We Wrocławskim Domu Odzieżowym z 1000 sztuk bluzek, koszul czy ubrań, każdy będzie mógł dobrać dla

siebie najodpowiedniejsze rozmiary, kolory i gatunek. W razie konieczności zrobienia małej poprawki — na miejscu czynna jest pracownia krawiecka. Dla osób wyjątkowo niskich, tegich lub wysokich, będą szyte ubrania standardowego kroju na specjalne zamówienia.

Ceny są kalkulowane bardzo nisko. Ubranie męskie, zawierające 30 do 60 proc. wełny kosztuje od 7—11 tys. zł.

Przed handlarzami sklep zamierza się zabezpieczyć przymusem przy mierzenia kupowanego ubrania.



# Pali się, ale tylko na niby

## w Centrum Wyszkozenia Pożarniczego CZPW

Kłęby dymu wydostają się z płonącego domu. Rozlega się przeciągły sygnał alarmowy i po chwili śpiący dotychczas strażacy „zjeżdżają” dla zaoszczędzenia czasu, po metalowych słupach, ze swej sypialni znajdującej się na piętrze, do garażu. Już za chwilę do pożaru przybywa samo chody straży pożarnej. Strażacy wspinają się na piętra płonącego budynku. W oknach pojawiają się kolorowe chłapki. Żółte głoszą, gdzie znajduje się źródło ognia, czerwone — to miejsca zagrożone, a czerwono-czarne, umieszczone na najwyższym piętrze, alarmują, że życie ludzkie jest w niebezpieczeń-

stwie. Z tych okien wyrzucają strażacy długie, kilkudziesięciometrowe wór, którego koniec chwytają strażacy znajdujący się na ziemi. I po chwili w worze tym zjeżdżają ludzie, którzy byli w niebezpieczeństwie. Strumienie wody tryskają na płonący budynek. Ściany sąsiednich budynków opryskują się ze specjalnych aparatów pianą, która zabezpiecza je przed przetruciem się ognia. Pożar jest już ugaszony. Strażacy związają hydranty, a my, obserwujący pożar, obłani także wodą, śmiejemy się. Bo „płonący dom” to wieża ćwiczeń, czyli wspinaczka, a „groźny pożar” — to tylko ćwiczenia słuchaczy Centrum Wyszkozenia Pożarniczego przy CZPW, w Łodzi, urządzone w dniu zakończenia kursu dla dowódców plutonów, 9 z kolei, a pierwszego, który się odbył we własnym budynku przy ul. Tam-

kiej Polskiej. Poza tym jednak w różnych miastach odbywają się kursy szkolące dowódców sekcji, strażaków zawodowych i obsługę mechaniczną motopomp. Strażacy szkoleni przez CZPW, stanowią tzw. straż prewencyjną (w odróżnieniu od straży miejskiej — interwencyjnej), czyli straż której zadaniem jest akcja zapobiegająca powstawaniu pożarów. Likwidowanie ich w zarodku, opóźnienie rozszerzenia się ognia, aż do chwili przybycia straży miejskiej. W jednej z sal szkoły oglądamy urządzenia przeciwpożarowe. Jedno z nich to tzw. czujka — mały aparat, który w momencie podwyższenia się temperatury na sali, za pomocą urządzenia sygnalizacyjnego alarmuje o możliwości powstania pożaru. Urządzenia takie istnieją już w kilku fabrykach łódzkich i w miarę możliwości zakładane będą we wszystkich zakładach. Drugie urządzenie, które oglądamy, to automatyczne tryskacze. Są to rury me-

talowe z otworami, z których, po podwyższeniu się temperatury do pewnego stopnia, automatycznie zaczyna tryskać woda, która gasi powstający ogień. Na terenie wszystkich zakładów CZPW, trwa obecnie miesiąc czystości prewencyjnej. W miesiącu tym kładzie się specjalny nacisk na usuwanie odpadków znajdujących się w salach fabrycznych, a mogących powodować rozszerzenie się pożaru. Dzięki akcji prewencyjnej stosowanej w zakładach CZPW, w roku bież. nie zanotowano ani jednego większego pożaru. Jeśli jeszcze w r. 1946 pożary, które powstawały, powodowały straty przeciętnie ok. 200 tys. zł każdy, to w r. 1948, dzięki szybkiej akcji zapobiegawczej, straty te wynoszą najwyższej 5 tys. zł. Straż fabryczna czuwa nie tylko nad niedopuszczeniem do strat materialnych, ale także nad życiem i bezpieczeństwem robotnika.

## Po prostu

### Roztargniony krakowianin i jego gest

Ludzie są roztargnieni. Ostatnio zgłoszono już nam w Redakcji kilka wypadków pozostawiania przez pasażerów różnych przedmiotów w taksówkach.

Szoferów łódzkich cechuje jednak uczciwość. Przekonał nas o tym zwłaszcza szofer taksówki nr 96, p. Lucjan Krajewski, który w nocy z 15 na 16 br. znalazł w swoim aucie pozostawiony kupon walcianego materiału.

P. Krajewski wie, który pasażer pozostawił kupon. Opisał nam godzinę i kurs odbyty z tym pasażerem. Właściciel kuponu może zatem zgłosić się do Redakcji po odbiór.

\*\*\*

Właśnie przed chwilą zgłosił się do redakcji „roztargniony pasażer” p. Mikołaj Lakatus zam. w Krakowie. Odebrał cenny kupon i wspaniałomyślnie ofiarował przy tej okazji aż 200 zł na biedne dzieci. A jednak krakowianie mają gest.

W. T.

## „Syrena” opuszcza Łódź

### Co mówi dyr. Jurandota?

Od dawna już przebąkiwano o tym, że popularna „Syrena” przeniesie się ma z Łodzi do Warszawy. Ponieważ ostatnio zaczęto już wyznaczać termin przeniesienia i to dość bliski, zwróciliśmy się o miarodajne informacje do dyrektora Jurandota.

— Czy to prawda, że „Syrena” nas wkrótce porzuci?

— Porzuci — to niewłaściwe słowo. „Syrena” przenosi się do Warszawy, do której z racji swej „syrenowatości” prawnie przynależy, ale po trzech latach zamieszkiwania w Łodzi pozostawia tu duży kawał swego syreniego serca.

— Czy sa’w w Warszawie jest już gotowa na przyjęcie teatru?

— Sala teatralna przy ul. Litewskiej jest już na wykończeniu i w najbliższych tygodniach zostanie oddana do naszej dyspozycji. Wtedy pożegnamy się z Łodzi. Wydaje mi się, że będzie to dość wzruszająca chwila...

— Czy na to pożegnanie „Syrena” szkuje coś specjalnego?

— Tak. Po zejściu z afisza „Dobrze skrojonego fraka”, który mimo powodzenia będziemy grali już niedługo, szujemy małą niespodziankę — wznowienie najweselszego przedstawienia spośród wszystkich, któreśmy dali na przestrzeni przeszło trzech lat. Żeby zaś umożliwić dosłownie wszystkim mieszkańcom Łodzi pożegnanie z „Syreną” — zarówno na „Dobrze skrojony frak” jak i na przedstawienie poezjalne wydawać będziemy w najszerszym zakresie ulgowe bilety dla świata pracy. Bardzo nam zależy na tym, żeby nas szeroka publiczność Łodzi tak miłe wspominała, jak miłe my ją zawsze wspominać będziemy. A na przyszłość — zapraszamy do Warszawy.

## Ponad 664 mil. zł

### zaoszczędził przemysł papierniczy

W pierwszym półroczu br. przemysł papierniczy zaoszczędził 664.141 tys. zł., co stanowi 65,4 proc. rocznego, (a więc ponad 130 proc. półrocznego) planu oszczędności.

Najpoważniejszą pozycję stanowią oszczędności, osiągnięte przez podwyższenie wydajności pracy (ponad 300 mil. zł.).

Z innych oszczędności wymienić można: oszczędności z tytułu redukcji postoju (ponad 5 mil.), oszczędności na skutek zmniejszenia godzin nadliczbowych (ponad 3 mil.), pomysły i wynalazki (7 mil. zł.), remont maszyn we własnym zakresie (27 mil.) oraz racjonalniejsze wykozystanie maszyn i urządzeń (23,4 mil.).

Pożary są jedną z najgroźniejszych klęsk społecznych i przynoszą ogromne straty materialne. W trosce o zabezpieczenie swych zakładów na terenie całej Polski przed pożarami, które — ze względu na łatwopalność surowca tych fabryk — stanowią szczególne niebezpieczeństwo, Centr. Zarz. Przem. Włókienniczego zorganizował kursy szkolenia straży pożarnej zakładów przemysłowych. W tym celu uruchomiono w Łodzi Centrum Wyszkozenia Przeciwożarowego. Do chwili obecnej na 9 sześciotygodniowych kursach dla dowódców plutonów przeszkolono 710 osób z terenu ca-

# Nie tylko Śląsk Łodzi,

## ale i Łódź pomaga Śląskowi

W zakresie źródeł energii elektrycznej wszechstronnym potencjałem w Polsce jest Górny Śląsk. Istnieje tam gęsta sieć dużych elektrowni, połączonych w jeden kombinat liniami wysokiego napięcia. Do końca okresu objętego Planem Trzyletnim przewidziana jest budowa nowych wielkich elektrowni.

Łódź zyskała bardzo wiele przez połączenie ze Śląskiem linią przesyłową. Dzięki niej zawsze możemy liczyć na śląską energię elektryczną.

Od chwili uruchomienia linii prześlowej przez kilka miesięcy produkcja energii na Śląsku była tak znaczna, że mógł on udzielać Łodzi pomocy w momentach szczytowego obciążenia. Dzięki temu „odsapnęły” nieco maszyny Elektrowni Łódzkiej, eksploatowane przez cały okres okupacji i bezpośrednio po wojnie do ostatnich granic wytrzymałości.

W I połowie sierpnia br. linia przesyłowa była wyłączona dla celów remontowych, po czym znowu włączona, ale okres remontów urządzeń wytwarzających energię na Śląsku nie pozwalał na przesłanie Łodzi dużych ilości prądu. Podczas gdy produkcja Elektrowni Łódzkiej w ub. miesiącu wynosiła prawie 22,5 miliona kWh, a pomoc elektrowni fabrycznych ok. 600 tys., Śląsk dał nam tylko 350 tys. kWh.

Obecnie zaś, we wrześniu, zmieniły się role. Wobec pewnych uszkożeń na Śląsku oraz remontów elektrowni w Chorzowie i innych, Łódź dopomaga Śląskowi, przesyłając mu do 12 tys. kW mocy.

Współpraca w zakresie przesyłania sobie energii elektrycznej mię-

## Problemy naszego miasta

# Prawie pół miliona pasażerów

## przevożą dziennie tramwaje łódzkie

### Potrzebne są nowe linie i większy tabor

Tramwaje łódzkie są stale przepełnione — to chyba każdy z cięż-

kim westchnieniem zdołał już zauważyć. Gdyby jednak zapytać kto-

# Nie tylko Śląsk Łodzi,

## ale i Łódź pomaga Śląskowi

dy dwoma wielkimi ośrodkami przemysłowymi — Śląskiem i Łodzią — da z pewnością dobre rezultaty i przyczyni się do zwiększenia produkcji przemysłowej.

A „szary człowiek” w Łodzi z pewnością nie będzie w tym roku cierpiał na brak światła. (O)

## Koncert pianisty radzieckiego

W ostatnich czasach gościliśmy w Łodzi znakomitych muzyków radzieckich: fenomenalną skrzypkarkę Barinową i doskonałego pianistę Pawła Sieriebriakowa, profesora Konserwatorium w Leningradzie, laureata państwowego konkursu.

Sieriebriakow jest pianistą dużej klasy. Posiada wspaniałą technikę palców i oktawową, co pozwala mu rozwinąć ogromne tempo bez szkody dla czystości brzmienia (scherzo i błyskawiczne prelo w Finale Sonata b-moll Chopina). Pasaże i gammy są raczej zwiewne, nie zacierają się jednak i nie zamazują. Pewność uderzenia Sieriebriakowa jest niezawodna, nawet w najszybszych tempach w dużych interwałach. Przykładem mogłoby tu służyć Polonez As-dur Chopina, choć na tak zawrotne tempo nie zawsze można się w polonezie zgodzić. Artysta wspaniale operuje kontrastami. Umie wydobyć piękne i bardzo subtelne piano, przechodząc do brawurowego fortissima o orkiestrowym dynamizmie. Takie kontrasty wydo był pianista przede wszystkim w Sonacie Księżycowej Beethovena.

Program wykonany przez Sieriebriakowa był bardzo urozmaicony w części pierwszej. Usłyszeliśmy więc, poza sonatą Beethovena, Sonatę b-moll Chopina z bardzo pięknym zagranym marszem żałobnym.

poza tym jednego walcza, jednego mazurka i Polonez As-dur.

Druga część była bardziej monotonna i nie wykazywała skali możliwości odtwórczych pianisty, który wykonał Czajkowskiego Romans i Pieśń Jesienną z cyklu „Cztery pory roku”, cztery preludia Skriabina i nad program brawurową etiudę tego kompozytora oraz Rachmaninowa Etiudę, Elegię i z dużą subtelnością wykonane cztery preludia.

Zalować należy, że Sieriebriakowa nie możemy usłyszeć grającego z orkiestrą (zwłaszcza koncert Czajkowskiego lub Rachmaninowa). Przy jego możliwościach pianistycznych byłoby to niewątpliwie kreacją dużej miary.

## Duże ułatwienie dla eksternów

### 20 bm. początek egzaminów

20 bm. rozpoczynają się egzaminy maturalne dla eksternów. Eksterni, pragnący złożyć egzamin, winni w dniu tym stawić się o godz. 8 rano w gmachu I Państwowego Gimnazjum i Liceum im. Mikołaja Kopernika przy ul. Wiełkowskiego 41.

Kuratorium Okręgu Szkołnego Łódzkiego informuje eksternów o poważnej zmianie, wprowadzonej przy tegorocznych egzaminach. Mianowicie egzaminy można składać w dwóch ratach w odstępie jednorocznym, zdając obecnie przedmioty humanistyczne, a w roku przyszłym — przedmioty ścisłe.

Zmiana ta oznacza wielkie ułatwienie dla eksternów, uzasadnione tym, iż są to przeważnie osoby łączące naukę z ciężką pracą zarobkową. Władze szkolne, przychodząc w ten sposób z pomocą, dały wyraz swemu zrozumieniu dla trudnego położenia eksternów. (O)

**Kino WŁOKNIARZ**  
DZIS PREMIERA!  
FILM PRODUKCJI RADZIECKIEJ  
**Aleksander Matrosow**  
W rolach głównych:  
A. IGNATIEW, M. KUZMIENOW  
Reżyser:  
L. LUKOW  
(k. 1278)

## Tuż za granicami województwa

# W Kłodawie odkryto pokłady soli potasowej

Państwowe Przedsiębiorstwa Węglowe i Naftowe od dłuższego czasu na terenie miasta Kłodawy i w okolicach czynią poszukiwania ropy i węgla. W tym celu pracuje tu 8 szybów wiertniczych, a wkrótce jeszcze cztery będą ustawione.

Pierwszy szyb został już zamknięty. Wiercenia doszły do ponad 700 m w głąb ziemi. W rezultacie dowiercono się pokładów soli potasowej i jeszcze innych cennych minerałów. Odkryty pas ziemi z solami posiada warstwę grubości 80 mtr. Obecnie oddany on został Państwu wemu Przedsiębiorstwu Solnemu w celach eksploatacyjnych. W dalszym ciągu ustawiane są na powierzchni ziemi, zawierającej sole potasowe, następne szyby, aby określić, jaka jest szerokość tych pokładów.

Przy wierceniu drugiego szybu natrafiono na głębokości 600 mtr na pokłady węgla brunatnego. Badania geologów stwierdzają, czy węgiel ten nadawać się będzie do użytku.

Wiercenia w pozostałych sześciu szybach trwają.

Już na podstawie uzyskanych wyników wiertniczych można mieć nadzieję, że Kłodawa w niedalekiej przyszłości stanie się nowym polskim Zagłębiem soli potasowych, a możliwe i węgla.

Kłodawa ciąży do Łodzi, od której oddalona jest o 75 km. Tymczasem na mapie politycznej Polski na leży do woj. poznańskiego. Stacja kolejowa znajduje się 4 km poza miastem. Istnieje komunikacja sa-

mochodowa Łódź — Kłodawa — Sępólno.

Kłodawa zaopatruje Łódź w żywność i związana jest z Łodzią węzłami handlowymi i gospodarczymi. Całe kupiectwo Kłodawy po zakupie jeździ do Łodzi, a nie do Poznania. Tam załatwia się tylko sprawy administracyjne i sądowe.

Dzięki odkryciom pokładów soli potasowej, Kłodawa z miasta rolniczego — handlowego przekształciła się wkrótce w miasto przemysłowe. Do brzo więc czyni gospodarzka komunalna, że szkuje się do tego nowego okresu miasta. Buduje się wielki gmach szkolny o 15 klasach. Miejska cegielnia wyprodukowała już pierwszy milion cegieł. (F)

## Będziemy eksportować

### luksusowe wyroby skórzane

Od pewnego czasu czyni się starania w celu zorganizowania przy jednym zakładzie w Łodzi specjalnego działu produkcji skórzanej galanterii luksusowej, jak walizki, torebki damskie, portfele itp. z zamiarem eksportowania tych wyrobów za granicę. Sprowadzone zostały niezbędne do tego celu maszyny i niedawno została rozpoczęta normalna produkcja tych artykułów.

Niezależnie od tego produkuje się nowe artykuły, jak siodełka i torebki do rowerów. Wobec istniejących możliwości eksportu rowerów, do końca br. projektuje się produkcję 100.000 kompletów siodełek i torebek. (rs)



Kolarze nie próżnują

Sezon w całej pełni - Czekamy na przyjazd zawodników Węgrów i Czech

Z prawdziwą satysfakcją możemy stwierdzić, że kolarze łódzcy dokładają wszelkich starań, aby urozmaicić jak najbardziej tegoroczny sezon sportowy.

Po ciekawych wyścigach szosowych organizowanych w pierwszej połowie sezonu, przerzucono się na tor betonowy i teraz niemal co tydzień, a nawet i dwa razy w tygodniu jesteśmy świadkami emocjonujących wyścigów z udziałem najlepszych zawodników Polski.

Trzeba przyznać, że w związku z tym podniósł się znacznie poziom sportowy naszych kolarzy.

Łódź bez żadnych zastrzeżeń pozostaje nadal najsilniejszym ośrodkiem sportu kolarskiego w Polsce.

Inna kwestia, że ostatnio nieco zaniedbano organizowanie wyścigów szosowych. Pozostaje jeszcze co prawda kilka wyścigów do przeprowadzenia, jak chociażby wyścig o tak zwane złote nagrody Kucharzkiego z Ameryki. Ponadto kolarze nasi wezmą udział w mistrzostwach górskich, które odbędą się w Wiśle.

A tymczasem na torze w Helenowie szykują się następne imprezy.

ŁÓZK w najbliższym czasie zamierza zorganizować w konkurencji ogólnopolskiej mistrzostwa torowe Łodzi. W programie odbędzie się wyścig sprinterski na 200 mtr. Być może, dojdzie do pojedynku Beka z Kupczakiem. Mieć więc be-

dziemy nie lada sensację sportową. Biek nie ma szczęścia do Kupczaka, ale chyba na własnym torze potrafi mu się tym razem zrewanżować. Trzeba jednak wiedzieć, że Kupczak na ostatnich zawodach w Łodzi i Kaliszu z udziałem zawodników z Czechosłowacji wykazał bardzo dobrą formę, bijąc między innymi rekord toru w Kaliszu.

Drugą imprezą kolarską w Helenowie będzie projektowany mecz Warszawa - Łódź. Reprezentacja Warszawy oparta zostanie niewątpliwie na: Kapiaku, Kudercie, Napierale, Wrzesińskim i Siemińskim.

Mecz ten odbędzie się w ramach zawodów, organizowanych na fundusz odbudowy Warszawy.

I tak oto oczekamy się terminu przyjazdu do Łodzi kolarzy z Czechosłowacji i Węgier. Zawodnicy z granicznymi mają startować w Łodzi dwa razy.

Jak więc widzimy, sezon kolarski w Łodzi jest w całej pełni i będziemy mieć jeszcze interesujące imprezy.

Zaden chyba okręg nie potrafił wykazać się tak wielką inicjatywą, jak ŁÓZK, organizując stale imprezy na szosie, albo na torze i nie zapominając jednocześnie o propagowaniu turystyki kolarskiej.

Jeżeli któryś z zawodników łódzkich potrafi zdobyć pierwsze miejsce w wyścigu górskim, to wszystkie tytuły mistrzów Polski znajdują się w Łodzi.

Sprawa Pietraszewskiego na wokandzie PZK również ostateczną decyzję

Korzystając z obecności w Łodzi prezesa Polskiego Związku Kolarskiego inż. Gołębiowskiego działacza sportu kolarskiego Łodzi indagowali na temat dyskwalifikacji Pietraszewskiego, który jak

Zryw - ŁKS

W dniu 19 września 1948 roku o godz. 11 rano na boisku ŁKS przy ul. Karolewskiej odbędą się zawody bokserskie między KS ZWM „Zryw”, a Łódzkim Klubem Sportowym. Jednocześnie zaznaczamy, że w razie niepogody zawody powyższe odbędą się w hali „Winy” przy ul. Rokicińskiej nr 82 w/w cza-

Historia spotkań z Węgrami

7 przegranych, 3 wygrane mecze



Historia spotkań meczów między państwowych Polska-Węgry przedstawia się następująco: Przegraliśmy 7 spotkań, a tylko trzy mecze zakończyły się zwycięstwem Polski.

1921 r. przegraliśmy 0:1  
1922 r. przegraliśmy 0:3  
1924 r. graliśmy z Węgrami w czasie turnieju olimpijskiego w Paryżu i przegraliśmy 0:5.

W tym samym roku mieliśmy drugie spotkanie i ulegliśmy Węgom 0:4, w 1925 r. w Krakowie przegraliśmy 0:2.

Rok 1929 Polska odniosła pierwsze zwycięstwo w Poznaniu bijąc Węgrów 3:1.

W następnym roku przegraliśmy 1:3.

Rok 1936 przynosił nam drugie zwycięstwo 3:0.

Trzecie zwycięstwo odnieśliśmy w 1939 w Warszawie zwyciężając 4:2.

Tak to więc przedstawia się historia tych 10 spotkań rozegranych między Polską a Węgrami w piłce nożnej.

Ciekawi jesteśmy, jak wypadnie ten 11 mecz, mający się odbyć w niedziele w Warszawie.

Kuźnicki i Hejducka - zaręczeni

Dowiadujemy się, że nasz olimpijczyk Wacław Kuźnicki ma wstąpić w związek małżeński z Hejducką ze Śląska.

Hejducka jest doskonałą zawodniczką w biegach krótkich i w skoku nożnym.

Ślub pary sportowców miał się odbyć w tych dniach, ale termin został przesunięty ze względu na wyjazd naszych zawodników na zawody do Bukaresztu.

Jak podaje „Wieczór” będzie to podróż nie poślubna a przedślubna naszych wybitnych sportowców. W każdym razie Łódź w osobie Hejduckiej zyska jeszcze jedną bardzo dobrą zawodniczkę, ale kto wie, czy Hejducka zadowo’ na będzie z naszego miasta, skoro nie organizuje się tu prawie zawodów lekkoatletycznych.

Idziemy do Warszawy na mecz z Węgrami

Pragnąc ułatwić łódzkim entuzjastom piłki nożnej obecność na międzynarodowym spotkaniu Węgry - Polska, jakie odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, dnia 19 września br. w Warszawie, PKS uruchamia w dniu tym 4 lub 5 autobusów. Odjazd z Łodzi w niedzielę o godzinie 10 rano, odjazd z Warszawy o godzinie nie 21.

Przed sprzedaż biletów w kasach PKS w sobotę w godzinach od 15 do 19. Będą sprzedawane wyłącznie bilety w obie strony, co zapewni wyjeżdżającym powrót tymi samymi autobusami. (i)

Mecz Polska-Węgry

Dochód z meczu piłkarskiego drużyn juniorskich Polska - Węgry, który odbędzie się jutro w Łodzi, przeznaczony będzie na fundusz odbudowy Warszawy.

Mecz rozpocznie się o godz. 17. Zawodnicy Węgier dziś mają przyjechać do Łodzi.

Jednocześnie komunikujemy, że „Orbis” łódzki organizuje pociąg popularny do Warszawy na niedzielny mecz Polska - Węgry. Zapisy do dnia jutrzejszego przyjmują placówki „Orbisu”.

Informacje związane z tym meczem udzielane są przez sekretariat ŁÓZPN, który mieści się przy ul. Piotrkowskiej 67, telefon 112-04.

Na mecz ten razem z piłkarzami Węgier przyjechać ma aż 11 dziennikarzy z Budapesztu. Jak widzimy zainteresowanie tym pierwszym spotkaniem drużyn juniorskich jest duże.

72.371 zł wpłacił sport łódzki na odbudowę Warszawy

Wrzesień poświęcony jest całkowicie akcji na rzecz odbudowy Stolicy. W mieszkaniu tym całe zorganizowane społeczeństwo świadczy na rzecz Warszawy. W akcji tej sport polski bierze żywy udział.

W Łodzi następujące związki sportowe zadoktrynowały swój udział przez zorganizowanie imprez, z których całkowity dochód przeznaczony zostaje na odbudowę Stolicy.

Ł.O.Z.A. - urządzi mecz zapasniczy Łódź - Kraków.  
Ł.O.Z.K. - zawody kolarskie na torze i wyścigi uliczne.  
Ł.O.Z.P. - mecz piływacki Zgierz - Łódź.  
Ł. O. Z. L. A. - zawody lekkoatletyczne na Pabłanice - Łódź.  
Z.M.P. - zawody bokserskie Cieplice (Czechosłowacja) - Z.M.P. oraz zawody lekkoatletyczne Z.M.P. - M.K.S.  
O.K.Z.Z. - przewiduje cały szereg imprez sportowych organizowanych przez poszczególne związki branżowe.  
O.Z. Lawn - Tenis. - zawody tenisowe o mistrzostwo okręgu, z których 50 proc. całkowitego dochodu przeznaczają na odbudowę Stolicy.  
Ł.O.Z. Szerm. - impreze pod nazwą

„Olimpijczycy mówią”. Przepomniany, że akcja ta trwać będzie do 30 września b. r. na terenie całego kraju.

Wszystkie imprezy sportowe organizowane w tym czasie podlegają opodatkowaniu w wysokości 20-30 proc. brutto na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy.

Okręgowe Związki Sportowe, winny na daślad do Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej sprawozdania z akcji na rzecz odbudowy Stolicy do dnia 15. X. 1948 r.  
Dotychczas na rzecz odbudowy Stolicy, Łódzki Związek Kolarski wpłacił sumę 23.880 złotych, a Łódzki Klub Sportowy 48.491,- zł.  
W październiku na terenie całego woj. łódzkiego zorganizowane będą marsze dla organizacji sportowych. W związku z tym powołano już Woj. Komitet Marszów. Impreza ta, podobnie jak i Marsze Narodowe przeprowadzone zostaną w poszczególnych pionach organizacyjnych. Wskazane byłoby, aby wszystkie organizacje, biorące udział w jesennym marszu rozpoznały już systematyczne treningi.  
Termin marszów podany zostanie w najbliższym czasie.

KINO WOLNOŚĆ KINO WZNOWIENIE  
FILMU PRODUKCJI RADZIECKIEJ  
"OSTATNIA NOC"  
W rolach głównych:  
I. PERCER, M. JAROCKA, N. DOROCHIN.  
Reżyser:  
J. RAJZMAN.

Tadeusz Dołęga-Nostowicz  
PAMIĘTNIK  
30 PANI HANKI  
POWIĘŚĆ

Notabene ze wstydem muszę się przyznać, że nie mam pojęcia, które państwo trzeba nazywać ościennym. Ciągłe w rozmowach mężczyźni pada to słowo, a ja krępuję się zapytać. Przecież nie wypada mnie, jako żonę Jacka, tego nie wiedzieć.

Obaj panowie robili mi wyrzuty, że postąpiłam lekkomyślnie, wydając kopertę bez sprawdzenia dokumentów człowieka, który się zgłosił.

To było oburzające. I dałam im to do zrozumienia. Więc jak to? Najpierw mąż mi telefonuje z Paryża, że zjawi się porucznik taki i taki, adiutant takiego i takiego pułkownika po taki i taki przedmiot. Potem zjawia się pan w mundurze, nawet z jakimiś orderami, w dodatku przystojny i doskonale ułożony, przedstawia się i żąda tego przedmiotu. Jakże miałam postąpić? Przecież to zabawne, bym miała domagać się jakichś papierów lub legitymować. Nie jestem policjantem. Na myśl mi nie mogło przyjść, by miało w tym tkwić jakieś oszustwo. Bo i skąd wiedziałby ktoś obcy, że Jacek do mnie telefonował i jakie wydał polecenie?

Pułkownik bardzo się śmiał z tych moich dowodów, i wyjaśnił, że w hotelu, z którego telefonował Jacek w Paryżu, już znaleziono wczoraj linię podsłuchową, dzięki której szpiedzy wiedzieli o poleceniu i natychmiast swoim warszawskim agentom kazali zdobyć kopertę.

To okropne. Ścierpła mi skóra na myśl, że i moje

rozmowy z Totem, czy Robertem też mogą być przez kogoś podsłuchane. Natychmiast po powrocie do Warszawy wynajmę takiego elektrotechnika od telefonów, by rozkręcił nasz aparat i sprawdził, czy tam nie ma jakiejś linii. To jest bardzo możliwe. Jacek wprawdzie nigdy przez telefon o sprawach politycznych z nikim nie rozmawia, ale szpiedzy mogą myśleć inaczej.

To jest ohydne, ta instytucja szpiegów. Po prostu pojąć nie mogę co oni sobie upatryli do Polski. Czemu inne państwa nasyłają nam wciąż tych szpiegów? Dlaczego są wszystkie, co się u nas dzieje, tak ciekawe? Dlaczego my nie zajmujemy się ich sprawami i nie wysyłamy nikogo, by ich podpatrywał, a oni nam spokoju nie dają. Rozumiałabym jeszcze, gdyby ci szpiedzy załatwiali swoje sprawy z mężczyznami. Ale to bardzo nie po dżentelmeńsku wplątywać nagle kobietę z towarzystwa w swoje brudne afery.

Pułkownik zapowiedział mi, że będę jeszcze wezwana, by rozpoznać wśród wielu fotografii tego fałszywego porucznika. Tego jeszcze brakuje, bym traciła czas na różne głupstwa.

Zapytałam, w jaki sposób wyszło na jaw, że oddałam tę kopertę. Pułkownik mi wyjaśnił, że już u mnie w domu przeprowadzono dochodzenie. Badano ciotkę Magdalenię i służbę. Na zakończenie zaczął dopytywać się, kim jest ten starszy przystojny pan, który podawał się za pośrednika sprzedaży placów.

Tu już opanowała mnie wściekłość. Z trudem pohamowałam się, by nie wybuchnąć. Ta głupia ciotka znówu nawarzyła mi piwa. Gotowi jeszcze posadzić stryja Albina, że jest pomocnikiem szpiegów. To niesłychanie co ta baba wyprawia! Tak czy owak skończy się sprawa Jacka, ale po jej skończeniu postawię mu warunek: albo odeśle ciotkę na wieś, albo ją z nim zrywam. (Oczywiście o prawdziwym zerwa-

niu nie myślałam ani na chwilę, ale mogę go przecieć nastraszyc).

Powiedziałam tym panom, że był to prawdziwy pośrednik i że widziałam go wszystkiego dwa razy w życiu. Wtedy zaczęli dopytywać się, czy nie rozmawiał z mną o Jacku i o jego podróży. Zapewniłam, że nie, ale wydaje mi się, że nie bardzo ich przekonałam, i że będą się starali odszukać stryja Albina. By ich trochę ulagodzić, zaprosiłam ich na obiad, lecz wymówili się pilnymi sprawami i wyjechali.

Długo nie mogłam przyjść do siebie, a wieczorem przysłała depesza z Warszawy od - Jacka.

Okazało się, że w związku z tą głupią kopertą wezwano go i przyleciał aeroplanem na kilka godzin, i że zaraz wieczorem musi wracać do Paryża. Był widocznie tak zaabsorbowany sprawą szpiegów, że zapominał nawet zapytać w depeszy o zdrowie ojca. Widziałam, jaką to przykreść ojcu sprawiło.

Byłam w fatalnym położeniu, bo o wyjeździe z Holdowa nie mogło być mowy, a tymczasem Jacek na pewno znajdzie dość wolnego czasu, by się zobaczyć z tą swoją wydrą. Bóg jeden wie, co mogą sobie urządzić.

Natychmiast po otrzymaniu depeszy wysłałam po niego samochód i napisałam, że stan ojca jest fatalny i że koniecznie musi przyjechać bodaj na pół godziny. Przed wieczorem jednak szofer wrócił z niczym, a raczej z kartką od Jacka, że absolutnie wyrwać się z Warszawy nie może.

Te wszystkie historie tak wytrąciły mnie z równowagi, że na noc musiałam wziąć brom, chociaż wiem jak bardzo mi szkodzi na cerę. W dodatku pod prawym uchem zrobił mi się pryszczek. A ta roztrzepana Walercia rozlała lakier do paznokci i moje ręce wyglądają fatalnie. Jeszcze nigdy nie przeżywałam tak złej passy. Wszystko przeciwko mnie się spryszygło.

c. d. n.







**LEKARZE**

**Dr. ŁUKIEWICZ**, specjalista skórnych, wenerycznych, 9-11, 4-7, Wólczańska 4. (k 85)

**LECZNICA** lekarzy specjalistów oraz gabinet dentystryczny, Piotrkowska 3, tel. 216-48. (k 216)

**Dr. LENCZEWSKI** choroby kobiece, akuszeria, tel. 181-47, Przyjmuje 2-7 Sienkiewicza 51. (k 172)

**Dr. MIRSKI** akuszeria, choroby kobiece - przeprowadził się - Piotrkowska 14, telefon. 257-22. (k 74)

**Dr. ZAURMAN** specjalista: skórne, weneryczne 8-10, 5-7, Nawrot 8, telefon 129-39. (k 77)

**Dr. ROZYCKI**, specjalista chorób kobiecych, akuszeria powrońci. Przyjmuje 2-5, Piotrkowska 33 - telefon 166-29. (k 75)

**Dr. REICHER** - specjalista, weneryczne, skórne, płciowe (zaburzenia). Południowa 26, druga - siódma wieczorem. (k 76)

**Dr. POPKOWSKI** akuszeria, choroby kobiece, przyjmuje Legionów 17, tel. 145-15. (pd)

**Dr. MED. SIENKO ESAWERY** - specjalista, skórno - weneryczne 1-2, 4-6, Kilińskiego 132. (k 84)

**Dr. AL. LESNIEWICZ** chirurg, Andrzeja 2, tel. 224-08, 4-6. (8578 p)

**Dr. PIETRASZKIEWICZ** - specjalista chorób uszu, nosa, gardła - Sienkiewicza 73. (k 215)

**Dr. DOLIŃSKA** choroby dzieci, Narutowicza 6, tel. 203-76. (k 233)

**Dr. PIESKOW** - nerwowe wewnętrzne, elektrowstrząsy, 3-5, Zawadzka 8. (k 83)

**Dr. KUDREWICZ**, specjalista, weneryczne, skórne, 8-9, 5-7, Piotrkowska 106. (k 78)

**Dr. MIECZYSLAW KOWALSKI** - specjalista - weneryczne, skórne, Al. 1 Maja 3, 8-10, 4-7. (k 129)

**Dr. BIBERGAL** - choroby skórne, weneryczne, powrońci, 4-6, Piotrkowska 124. (k 149)

**Dr. MARKIEWICZ** powrońci, choroby zooladka, jelit, wątroby, Piotrkowska 145, 3-5. (k 365)

**Dr. BASS** choroby kobiece, Narutowicza 6, tel. 203-76. (k 1273)

**Dr. SAKOWSKI** choroby kobiece, 4-7, Piotrkowska 84. (8721 p)

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**KOZUSZKI** dziecięce - damskie, blamy oraz reperacje, przeróbki. Pracownia Kozuszków zakopiańskich, Łódź, Nowotki 33, (dawnej Pomorskiej). (k 1103)

**WARSZTATY** mechaniczne „Su. prema”, Jaracza 40, tel. 107-76 przyjmują roboty tokarskie, kotłarskie, konstrukcje żelazne, prasowanie (50 ton), remont maszyn. (k 484)

**NAJTANIEJ** kupi pani - zamówi drewniakki. Śródmiejska 44, za Gdańską (k 228)

**CELOFAN** kolorowy 129 gr - kupuje Urbanak - Krotoszyn, Sienkiewicza 2-a. (k 1014)

**PUTERKA**, kozuski dziecięce poleca pracownia futer, Marian Sabał, Narutowicza 1. (k 476)

**NADSEDL** świeży transport kresdnow kuchennych, pokojowych, bibliotek, kompletów: kuchennych, sypialni, stołowych. Ceny bezkonkurencyjne. „Meblostyl” Stalina 69. (k 1125)

**SAMOCHOŃ** osobowy „Mercedes 4” motor po generalnym remoncie (nowy lakier i tapicerka) sprzedam. Wiadomość St. Sobczak, Sieradzka 1, tel. 104-92. (k 1168)

**MEBLE** komplet, pojedyncze. Ceny reklamowe. Nowootwarty skład Kilińskiego 107. (k 482)

**TOKARKE** precyzyjna 3/4 m. nowa z aliniem, sprzedam. Wiadomość: Łódź, Nowotki 49 (warsztat). (k 1214)

**KOZUSZKI** Zakopiańsko - Garwolińskie, poleca firma B. Nagibor, Nowomiejska 2. Sklep w podwórzu. (k 28)

**TROCINY**

za 1 m<sup>3</sup> zł. 500 - loco tartak - sprzedaje: **PAŃSTW. PRZEDS. BUD. ZJEDN. ŁÓDZK. Oddz. 2** ŁÓDŹ, Al. Kościuszki 43 Tel. 160-22. (k 1280)

**SAMOCHOŃ** Adler kabriolet, stan dobry, sprzedam. Piotrkowska 85-32. (8738 p)

**AKORDEON** 2 registry do sprzedania. Wiadomość - niedziela godz. 10-12, Rzgowska 31, Borkowski. (8699 s)

**BUTLE** do kwasu siarkowego (602) kupię. Tel. 183-23. (8663 p)

**SAMOCHOŃ** sprzedamy „BMW” 3/4 tony stan b. dobry, Wiadomość Piotrkowska 149, tel. 175-78, godzina 9-15. (k 1281)

**ŚWIECE - LAMPKI** nagrobkowe poleca Fabryka Świec K. Adler, Łódź, Piotrkowska 85. (k 1288)

**ZAKUPUJĘ** okruszy świecowe - parafinowe - woski. Fabryka Świec K. Adler, Łódź, Piotrkowska 85. (k 1289)

**UWAGA! OKAZJA!** Pieprz turecki w strączkach i mielony, większą ilość do sprzedania. Firma „Walor” Łódź, Piotrkowska 85. (k 1290)

**LEMUZYNE** czterodrzwiowa, szpeciocylinidowa typ „Diplomat” w bardzo dobrym stanie pilnie sprzedam. Wiadomość - Piotrkowska 106 - garaż. (k 1291)

**MASZYNY** do szycia, pisania, wszelkich systemów naprawiam solidnie. Pomorska 30 (róg Kilińskiego). (k 1275)

**SPRZEDAM** okazjynie maszynę do pisania „Urania” układ polski, w dobrym stanie, Pomorska 30/13. (k 1276)

**WILCZKI** czystej rasy do sprzedania. Sienkiewicza 31. (Sklep). (k 2179)

**OPONY**

do samochodów osobowych **NADESZŁY. AUTOTRAKTOR** Łódź, ul. Piotrkowska 175. Telefon 191-32. (K. 996)

**MIKROSKOP** okazjynie do sprzedania. Oferty pod „Mikroskop”. (8725 p)

**TKALNIA** ręczna do sprzedania wraz z budynkami, surowcem i półfabrykatem, lub przyjęcie wspólnika na 1/3. Oferty „WB” Prasa Piotrkowska 55. (k 1289)

**KUPIĘ** krosno ręczne szerokie. Wiadomość tel. 185-08. (k 1270)

**SKŁAD** obszerny centrum Poznania, posiadam. Przyjmę poważne przedstawicielstwo lub wspólnika, ewent. sprzedam. Propozycje u-praszam do „PAR” Poznań, Ratajczyka 7, pod „9,541”. (k 1257)

**HEBLARKE** poprzeczną (Shaping) sprzedam, Strycharska 8. (8730 p)

**MASZYNY** do krojenia materiału (noży taśmowy Kuris) sprzedam. Poznań, Stary Rynek 49, tel. 29-41. (k 1197)

**„OWERLOCK”** trzy-nitkowy tania do sprzedania. Łódź, Targowa 38-19. (8734 p)

**ZAKŁAD** fryzjerski damsko - męski z mieszkanem. Łódź, sprzedam lub zamienię na powiat. Oferty „Zakład”. (8695 s)

**KOCIOŁ** parowy 30 m. kw. powierzchni ogrzewalnej w dobrym stanie kupię. Oferty „Kocioł”. (8664 p)

**POSZUKIWANIE PRACY**

**KONTYSTKA** na przebitkę, znająca plan kont, pragnie zmienić posadę. Of. sub. „Kontystka”. (8662 p)

**KSIĘGOWY** rutynowany z wieloletnią praktyką i pierwszorzędnymi referencjami, obejmuje prowadzenie, ksiąg. Oferty sub „Rutynowy”. (8729 p)

**KRAWCOWA** ze znajomością kroju szuka pracy jako podoczna do krawca lub krawcowej. Napiórkowskiego 76/10. (8725 p)

**BUCHALTERKA** - bilansistka przyjmie posadę stałą, lub na godzinę. Tel. 124-45. (8727 p)

**ZAOFIAROWANIE PRACY**

**POTRZEBNA** pielęgniarka do dziecka, dzwonić tel. 263-31 od 9-1 i od 16-19. (8637 p)

**CEROWACZKA** tkanin wełnianych poszukiwana. Tkalnia Mechaniczna R. Minc i S-ka, Skarupki 19. (8739 p)

**POTRZEBNA** pracownica domowa z referencjami, Więckowskiego 12, m. 13. (8647 p)

**POTRZEBNA** starsza pomocnica domowa do 3 miesięcznego dziecka na przychodnię, Kilińskiego 111 sklep robot. (8324 g)

**POMOCNICA** domowa uczciwa, skromna z gotowaniem do wszystkiego potrzebna zaraz, referencje. Gdańska 98, m. 5, godzina 10-12. (k 1282)

**SAMODZIELNA** gospośnia potrzebna, Nowotki 41-a, m. 15. (8716 p)

**ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA**

**ZGUBIONO** zaświadczenie komisji lekarskiej, RKU-Łódź, miasto, na nazwisko Korytowski Marian. (8661 p)

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną RKU - Końskie. Nazwisko Edward Piekarski, wieś Józefów, gm. Góry Mokre, obecny adres, Abramowski 32. (8630 p)

**ZGUBIONO** legitymację tramwaju w niebieską i książkę inwalidką na nazwisko Wiazło Maria, Miynarska 2. (k 1283)

**ZGUBIONO** palcówkę, kartę rejestracyjną RKU Łódź. Nazwisko Henryk Wodziński, Piotrkowska 125. (8734 p)

**SIKADZIONO** legitymację: Państwowego Zakładu Emerytalnego Nr. 4486, Banku Gospodarstwa Spółdzielczego Nr. 124/481 oraz Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych na nazwisko Ostrowski Teodor, zam. Koło - 11 Listopada 11. (k 1283)

**KSIĄZECZKA** U.S. 1209284 zaginęła Kloczkowski Jan, Narutowicza 113. (8731 p)

**ZAGUBIONO** kartę rejestracyjną RKU - Łódź i inne dowody. Stępyra Władysław, Katna 52. (k 1274)

**ZGUBIONO** świadectwo szkolne Perdek Tadeusz, Księża-Mecka. (k 1261)

**ZGUBIONO** legitymację szkolną Nr. 23 WSSP, nazwisko Fiedler Maria. (8726 p)

**ZGUBIONO** Księgę Podatkową 1 z kwitami. Liminowicz Wiktor, Zachodnia 52. (8325 g)

**LOKALE**

**LOKAL** użytkowy dwuzimowy, na pierwszym piętrze, odnajmie. Rędzia, Piotrkowska 70. (k 2063)

**Z POWODU** wyjazdu odstąpię sklep z pokojem, za zwrotem kosztów remontu, oferty Dziennik Łódźki pod „Sklep”. (8612 p)

**Mgr. FARMACJI** poszukuje pokoju sublokatorskiego. Zgłoszenia godz. 14-15, telef. 185-86. (8740)

**POSZUKUJĘ** pokoju sublokatorskiego, centrum miasta. Wiadomość tel. 121-73, Lidawski. (8223 g)

**POSZUKUJĘ** pokoju niekropującego dla samotnej. Wiadomość Sklep Futrzany, Bryczkowski - Piotrkowska 38 - od 9-19. (k 1233)

**MALŻENSTWO** bezdzietne, wypłacalne poszukuje większego pokoju. Zgłoszenia Piotrkowska 35, m. 17. (k 1284)

**MAGAZYN** o powierzchni 140 m. kwadratowych do odstąpienia za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość tel. 272-08. (k 1292)

**POSZUKUJĘ** pokoju z niekropującą cym wejściem. Najchętniej śródmieście. Zgłoszenia do Dziennika Łódzkiego pod „8732”. (8732 p)

**AKWIZYTORA**

zamówień do warsztatu mechanicznego (obróbka metali tokarska etc.) i biura technicznego poszukuję. Warunki dobre, duża przyszłość. **SCHMIDT - MADALIŃSKI** ul. Zamenhofska Nr 2 tel. 108-77, wieczorem 175-51. (k 1286)

**OKAZYJNIE HEBLARKE**

sprzedam szer. 400 i 500 mm oraz **BANDSEGĘ** Ø 900 - jak nowe. **SCHMIDT - MADALIŃSKI** ul. Zamenhofska Nr 2 tel. 108-77, wieczorem 175-51. (k 1285)

**NAJTANIEJ**

kupisz czapkę szkolną w **WYTWÓRNI CZAPEK ŁÓDŹ**, Sienkiewicza 22 Spółdzielnią z odp. udz. (k 1240)

**Pamiętaj że OGŁOSZENIE**

w „**DZIENNIKU ŁÓDZKIM**” daje rękojmię pozyskania **DOBREGO KLIENTA!**

**PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO** Nr 2 im. N. BARLIČKIEGO w **ŁÓDŹI**, ul. Kpt. ŻWIRKI Nr 19

zatrudnią od zaraz na warunkach dobrych:  
1. Kilku **ELEKTROMONTERÓW**  
2. Kilku **ŚLUSARZY MONTERÓW** (na maszyny włókiennicze).  
Zgłoszenia osobiste w Biurze Personalnym ul. Żeromskiego Nr 108 w godzinach urzędowych. (k 1287)

**Kurs Księgowej przy Zarządzie Gł. Zw. Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego w ŁÓDŹI**

rozpoczyna **ROZCZYNY KURS KSIĘGOWOŚCI**  
Na Kursie wykładane będą: **KSIĘGOWOŚĆ, ARYTM. HANDLOWA ORGAN. PRZEDSIĘB. I BIUROWOŚĆ**. Kurs obejmuje 300 godzin wykładowych. Informacji udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat Kursu codziennie od godziny 16-20, ul. Żeromskiego Nr 74/76, I piętro, pokój 2. (k 797)

**DWIE** studentki poszukują pokoju umeblowanego, możliwie z osobnym wejściem, śródmieście, sub. „Studentki”. (k 1271)

**POKOJU** z telefonem na ul. Piotrkowskiej między Pl. Wolności a ul. Nawrot poszukuje na sekretariat Zrzeszenie Drogiściów R.P. Okręgu Łódzkiego. Oferty pod „B. pilne”. (8728 p)

**ZAMIENIĘ** 2 pokoje kuchnia z 75 godzinami. 93. Armii Ludowej, 12 pokój z kuchnią i łazienką, lub na 2, jeden z nich z osobnym wejściem w śródmieściu, zwrot kosztów. Oferty z adresem. (8728 p)

**SALE** fabryczną b. widną 300 mtr. kw. oddam lub wydzierżawię. Oferty pod „sala 300”. (8723 p)

**INŻYNIER** poszukuje umeblowanego pokoju sublokatorskiego. Wiadomość kierować pod Nr. tel. 269-39. (8719 p)

**ZAMIENIĘ** słoneczny pokój na jeden duży na parterze. Oferty „Do placu”. (8720 p)

**NAUKA I WYCHOWANIE**

**KROJU** męskiego, damskiego, kursy IPR pod kierownictwem dyplomowanego nauczyciela Lewandowskiego. Zapisy Jaracza 14/8. (k 587)

**KURSY** Administracyjno - Handlowe przy Państw. Gimn. i Liceum Administracyjnym w Łodzi, Piotrkowska 125, przyjmują zapisy codziennie od 17-18. (8664 p)

**KURSY** Centralnego Związku Stenografów Piotrkowska 83. Zapisy na księgowość, stenografię, maszynopisanie, korespondencje (na-ukę poprawnego pisania). (8741 p)

**RÓŻNE**

**FOTOGRAFIE** legitymacyjne w ciągu godziny - prace amatorskie wykonuje solidnie, Legionów 1. (k 203)

**WARSZAWSKA** Pracownia Futur A 18 ul. Strycharska 13 (Pomorskiej) 23, tel. 203-32. (k 919)

**UWAGA!** Przyjmuję roboty na renowację: śrubki, nakrętki, części fasonowe. Zakład tokarski Kapitańczyk, Śródmiejska 39. (8774)

**WYTWÓRNI** ZALUZI drewnianych do okien, drzwi, wystaw i kłosek oraz wszelkie reperacje B. Królikowski, Łódź, ul. Kilińskiego 211. (8737 p)

**PRACOWNIA** kuśnierska Ignacy Kozicki, Piotrkowska 46, przyjmuje wszelkie roboty kuśnierskie oraz reperacje kożuchów. (k 1289)

**RADIO** - aparaty naprawiam solidnie (20 lat praktyki) Kilińskiego 10 (róg Pomorskiej). (k 1272)

**WSPÓLNIKA** przyjmę do produkcji materiałów wełnianych. Przedsiębiorstwo w biegu, rejestrowane, na Piotrkowskiej. Zgłosz. do Dziennika Łódzkiego sub. „1214”. (8715 p)

**Wieczne pióra**

**SPRZEDAŻ-KUPNO**-Wszelkie **NAPRAWY** solidnie - szybko w Sklepie Pomocy Szkolnych **ŁÓDŹ**, ul. PIOTRKOWSKA 96 (k 219)

**Prośba**



— „Bardzo cię proszę, Mezu mój miły, Byś nie żałował Plus swoich siły.”

Zagraj nie tango, Lecz boogie-woogie, To przedęj wyschną Włosy me długie!”

**Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK”**

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-33 i 123-34  
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-18  
Zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14, tel. 125-64  
Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12, telefon 209 02  
Kierownik działu miejskiego od godz. 9-11, telefon 125-64  
Kierownik działu sportowego od godz. 9-11, telefon 208-96  
Redakcja rekwizytów nie zwraca, za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: **ANATOL MIKULKO**.

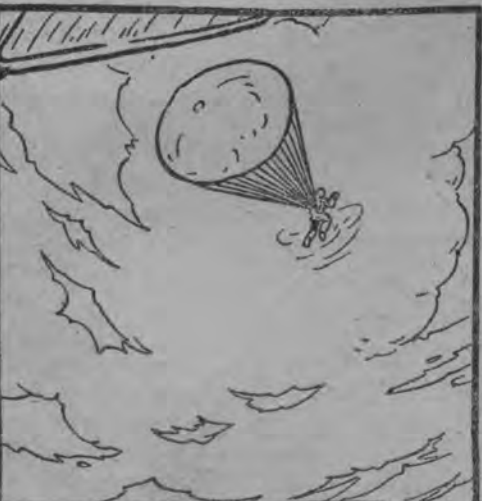
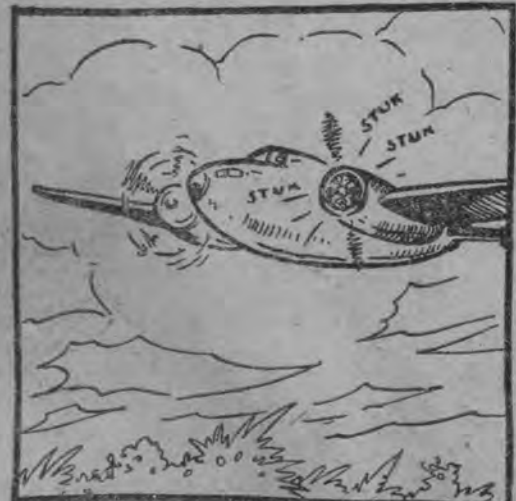
**BIURO OGŁOSZEŃ**: Łódź, Piotrkowska 96. Konto P.K.O. VII-5436  
Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 53, Plac Niepodległości (hale) Piotrkowska 198

**DZIAŁ PRENUMERAT**: ul. Piotrkowska 53 i Piotrkowska 96 - sklep czynny w godzinach od 8-18. Telefon 180-74.  
Opłata miesięczna: z odbiorem na miejscu zł 120,-  
z przesyłką pocztową zł 135,-  
z dostarczeniem do domu zł 170,-  
Konto P. K. O. Nr VII - 567 Oddział w Łodzi.

Obito w Druk. Nr 4 Sp. Wyd.-Ośw. „Czytelnik” Łódź, ul. Żwirki Nr 2

**„Skarb Tarzana”**

(2)



Odległość od ziemi zmniejszała się coraz bardziej. Samolot znajdował się już tylko na wysokości 1000 m., a miejsca nadającego się na lądowanie, znaleźć nie było można.  
— Nic nam nie pozostaje innego: skacze- my! — oświadczył lotnik poblądzim pasażerom.

Otworzono drzwi. Wicher wtargnął do wnętrza. Podróżni spojrzeli w dół. Pod stopami ich była przepaść.  
— Kto pierwszy? To nie groźnego — zaczęła lotnik.  
Pasażerowie milczeli oglądając się za siebie.  
— Ja! — rzekł rezolutnie pan Krupka i zbliżył się do drzwi.

Agapit odbił się mocno i skoczył. Czuł, że leci długo, straszliwie długo...  
— Czyżby spadochron zepsuty? — przemknęło przez głowę tysego pana.  
Nagle — szarpnięcie i lekkie kołysanie. Już Agapit spojrział w górę. W tym momencie usłyszał warkot motorów.

Już drugi pasażer szykował się do skoku, kiedy śmigła, zawirowały, samolot drgnął i ruszył naprzód.  
— Jesteśmy ocaleni! — krzyknął pierwszy pilot. — Motory pracują.  
— Zdejmować spadochrony, proszę panów, lecimy dalej!..